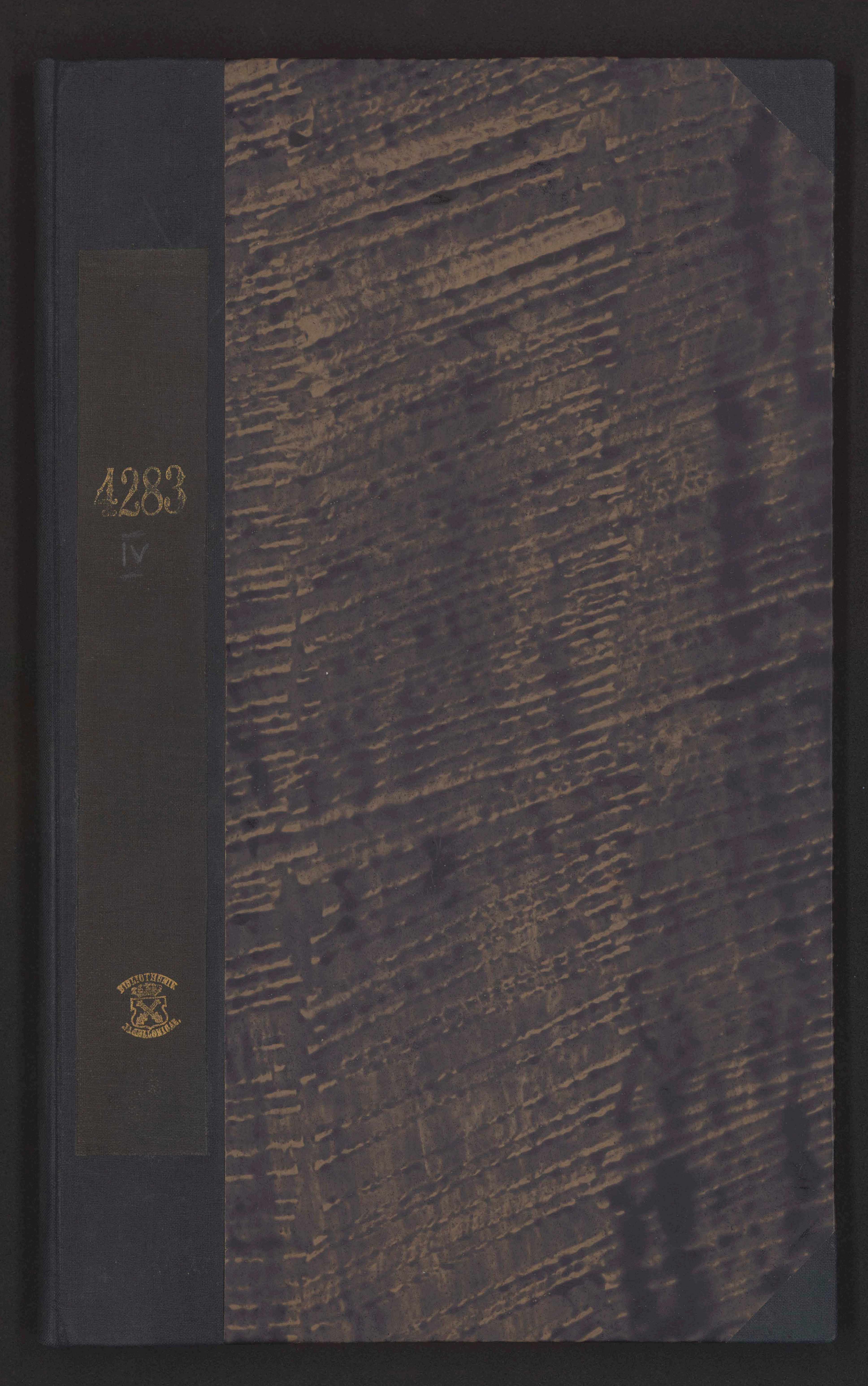
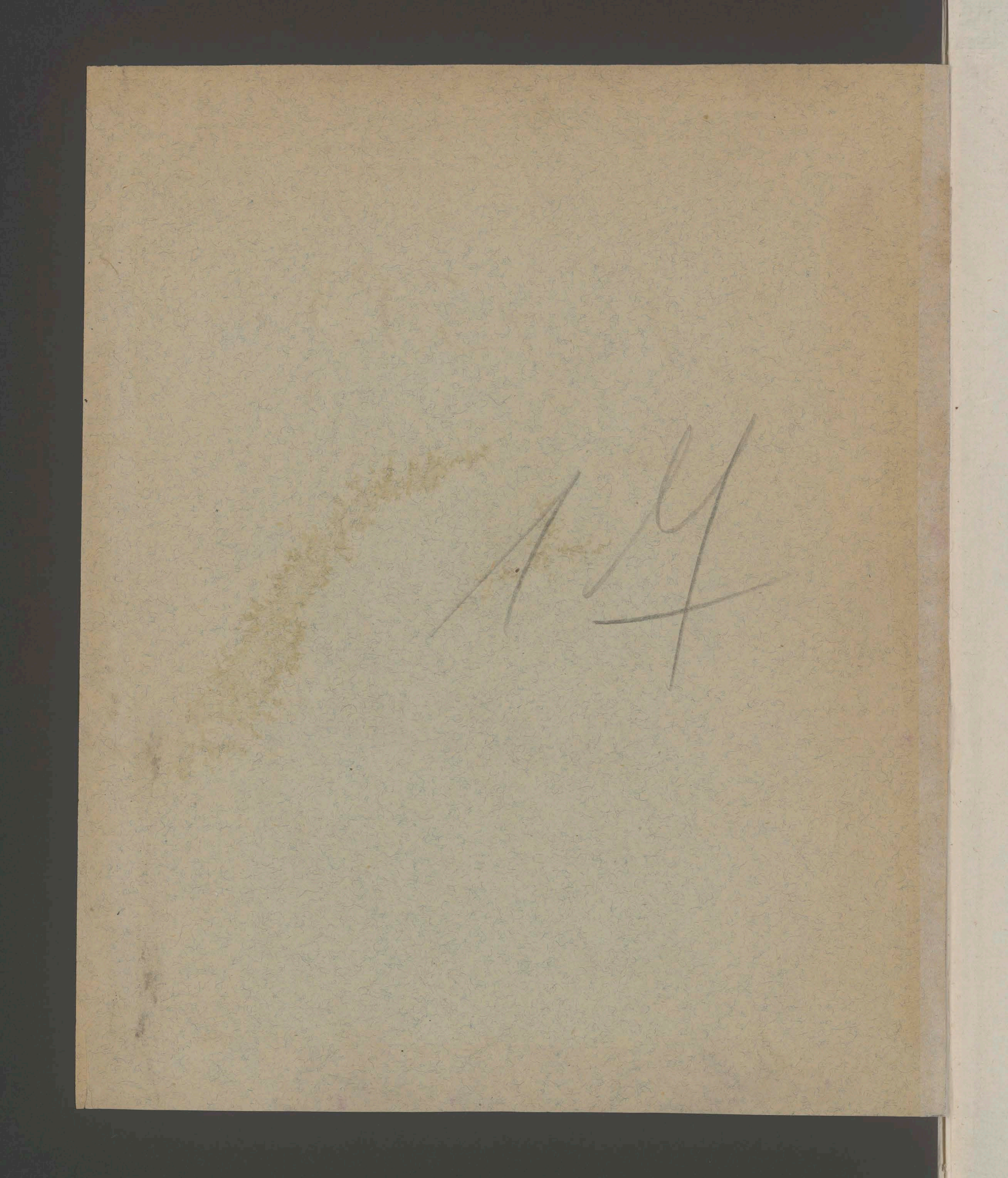


4283
IV
BIBLIOTHECAE
IAGELLONICAE

No. 4283

folia continens 34

compactura munitus m. septembri 1903



14

№ 4283 foll 1-34
(fol 30 kościuszko)

1

Jaśnie Wielmożny Mci

Dobrodzieju! —

Nayczulszym będąc Obowiązków moich starałem się, wszystko iak nayrychley uskuteczniać, i już w Broń, i całe Umundurowanie wszystkich Wolunterów moich zupełnie opatrzę; na iedne Płaszcze, nie dało mnie Województwo funduszu, chociaż ieszcze w Kancelaryi złożone na Jch pieniądze pozostały, na co żądam Ordynansu JWWMćPana Dobrodzieja, iżby mnie, wziąć wszystkie pieniądze na Wolunterów złożone, wolno było. — Wszakże Ja winien będę przed Województwem wykalkulować się z wziętych pieniędzy, co i dopełnię, a tak zstanie się zadosyć, i zamiarowi Województwa, i Publicznemu dogodzeniu, gdyż mieć będzie można, za złożone pieniądze kilkunastu ieszcze Wolunterów, z zupełnym oporządzeniem. — Zrobiła się dla mnie iedna trudność którą tylko ieden JWWMćPan Dobr: ułatwić potrafisz, gdyż chcąc, iak nayrychley stanąć do Obozu JWWMćPana Dobr. po różnych mieyscach, zakontraktowałem Rzemieślników

kow

kow, między któremi, w Oranach zgodzeni byli, Bismacher, Slosarze, i Rymarze, którym i zadadki zostały pozadawane, i robota zaczęta JMć Pan Ostaniewicz Generałł Major Pułku Merecki:go nie tylko że pozabierał Rzemieślników, i Jch Warsztaty, po:aresztował, dla swoiey partykularney potrzeby, ale ieszcze chciał, porobione dla Wolunterow moich rekwizyta po:zabierać, któremu przecie JMć Pan Pawłowicz odemnie Ko:mendorowany trafił się oprzeć, choć go odebraniem Życia straszył, takowy postępek w tak nagłym razie ratunku Oyczyzny, barzo iest nie przyzwoity, i zdaie mi się że po:dług Sentymentow JWWMć Pana Dobr: bezkarnie uyść, nie powinien. opowie o wszystkim dostateczniey JMć Pan Pawłowicz oddawca tego Listu, który silnie się, za:krzątaiąc posługą Publiczną, tyle dołożył starania i pracy. / że ieżeli potrzeba wypadnie: / Sukno z Prus do:starczyć może i części broni; nie mogę w tym miey:scu ominąć zalety tak zacnego Obywatela, którego Męstwo, iuż dało się widzieć, w Domu Brata Jego, któ:remu nie wolno będąc, iednak czterech Kozaków, i dzie:więć Koni, zabrał, trzeba, izby była pamięć JWWMć Pa:na Dobr: na tak użytecznego Obywatela, za którym Ja upraszam, a Obywatele Trocey /: których zebrać będę wi:nien.

Zw

winien. dla widzenia z woli Onych złożoney Chorągwi, i wydal:
kulowania mnie z danych pomiędzy ich prosić za Onym nay:
usilniey będą; takich nam Mężow w tym Czasie potrzeba,
ktorzy Sercem, przytomnością, i dzielnością, służyć Oyczy:
znie przedsięwzięli drogę. — Winienem w tym mieyscu
i to donieść JWWMMPanu Dobr: że z tych Domow, ktorzy
z dobrowolney Ochoty za Wolunterow, poszli ku bronieniu
Oyczyzny, ieszcze wymagaią, izby szli, podług Uniwersału
do pospolitego ruszenia sami, i izby z pięciu Dymow
stawili od siebie Żołnierza, mam wielu takich, a prawie
wszystkich, ktorzy porzuciwszy tylko iednych w Domu Ro:
dzicow, w tak nagłym razie Oyczyzny, są w służbie moiey,
drudzy zaś z całym oporządzeniem i z Żołdem rocznym
po kilku z swoich Domow przystawuią Wolunterow, trze:
baby to, izby Uniwersał wyszedł, uwalniaiący takie Do:
my od powinności dostawienia z pięciu Dymow iedne:
go, i od wsiadania na Koń za Uniwersałem do pospoli:
tego ruszenia. — Gdyż są na niektorych mieyscach Ge:
nerałł Majorowie Powiatowi, ktorzy nawet Ekonomom
Namiesnikom wsiadać na Koń kazali; w czym dołożenia
się Pańskiego potrzeba, bo inaczey, kiedy nasi Dyspozyto:
rowie wsiadą, to my będziemy musieli powrocić dla robie:
nia.

ma Chleba. — W Powiecie Mereckim, wiele Koni ofiarowano pod Wolunterow, z ktorego mieysca Wolunterow nie wystawnią, potrzebny iest Ordynans, wydany mnie od JWWMci Pana Dobr: izbym te Konie mógł zabrać bo inaczey zareczam że próżnować będą: —

Potrzebne będą Namioty, które Pańskiemu staraniu polecam, łącząc prozbę, izby nad wydany mnie Urlaub, przynaymniey do 15go Julii był przedłużony, gdyż po wyżey wyrażona mitręga, przez Generała Majora Pułku Mereckiego do tego mnie żądania nokłania — Chcę tak stanąć, pod komendą JWWMci Pana Dobr: izby honor, Województwu, sławę JWWMci Panu Dobr: a nayskutecznieysza pomoc Oyczyźnie uczynił. —

Te Potrzeby moie poruczaiąc Pamięci Pańskiey iestem z Naywyższym Uszanowaniem. —

Jaśnie Wielmożnego WWMci Pana
Dobrodzieja
Nayniższym Sługa: —
Ant. Römer
Obywatel.

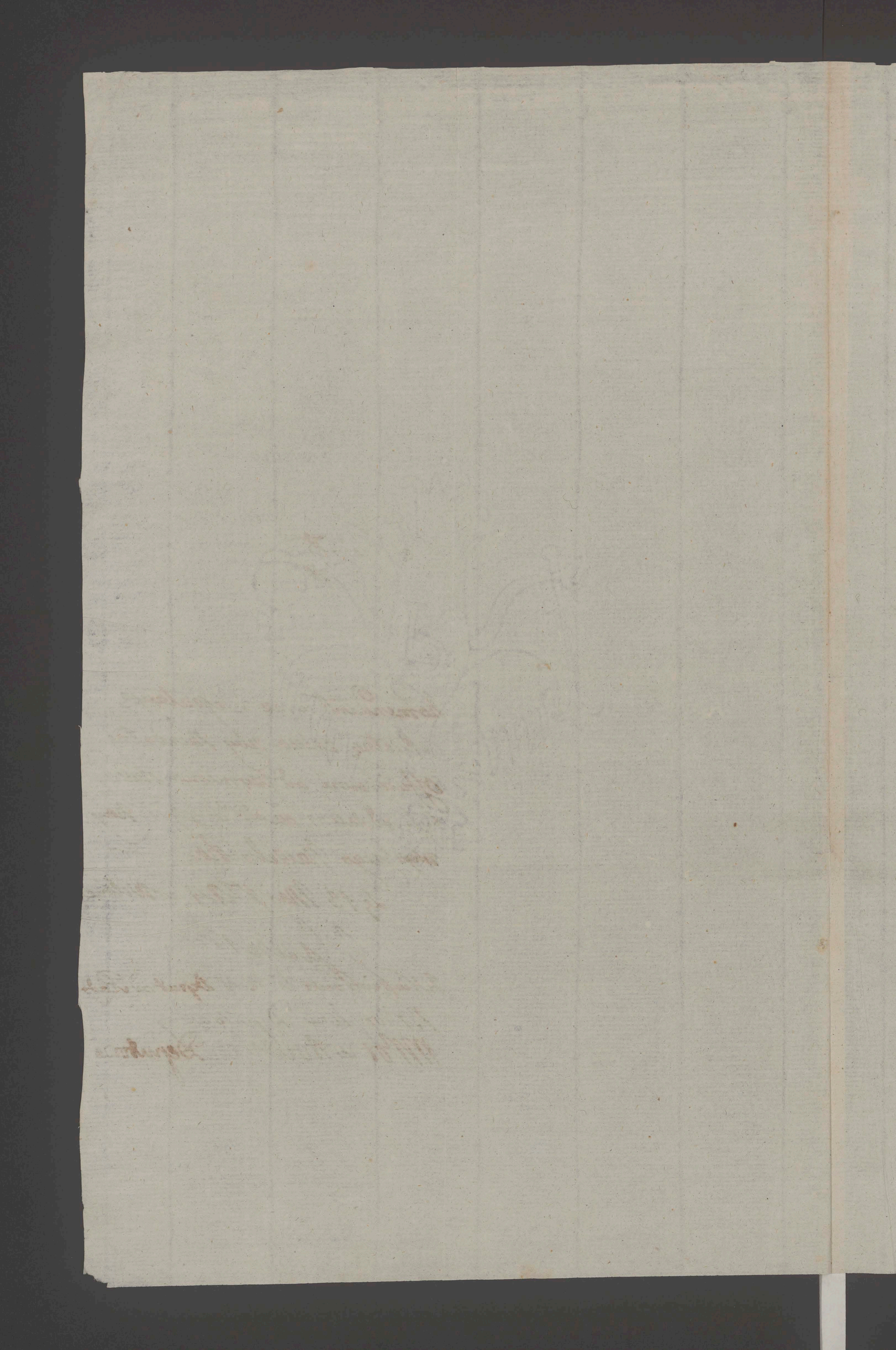
d. 17 Junii 1794.
z Olkienik

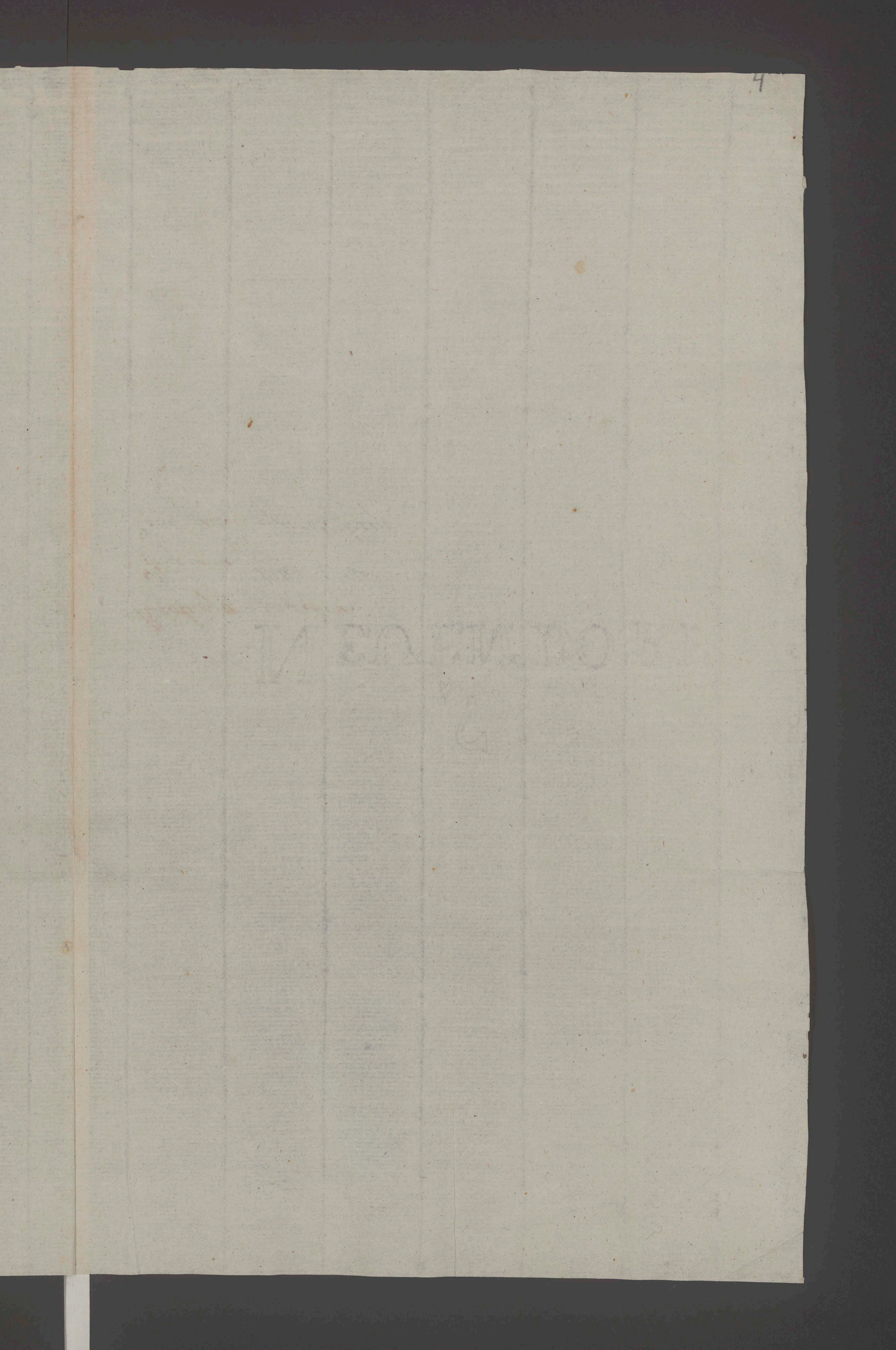
Meldunek
od Regimentu 6. Pieszego Woysk W. X. Litt.

Offycerowie w Regimencie Szefostwa mego, Bańkowski Sztabs kapitan, Myśc i Skonitski Porucznicy, Kossakowski Podporucznik, że nieznaią służby, i dla niezdolności bezczynnemi są w Regimencie Naczelnikowi siły Zbroyney Litewskiey melduię — Datt w Wilnie 1794 maja 13 d.

A. Niesiołowski
Szef

Komendant wraz Deputacya Sekretna zaleca żeby Niezdatni Officerowie od czynienia służby były oddaleni aż do decyzyi Nay wyższego Naczelnika. —
d. 13 Maj 1794. w Wilnie
J. Jasiński
J. Niesiołowski W. N. Deput od Rady
B. Morykoni Deputowany
M. Romer Deputowany





=

Rezolucya względem
Officerow Rtu 6go
dane przez Jasinskiego
Jl.

5

Mon cher General.

Rien de Nouveau! Au nom de Dieu faittes que la Ville se mette a travailler aux retranchements; Mais ce qui est plus essentiel pressés le Pospolite Ruszenie, Xiążę Generał Bracławski ma rozkaz w tym momencie ruszyć w kray Moskiewski przez Ordynanse list rzucony do niego trzeba pisać żeby nieoglądał się ani na słabość ani niezbroyność swoią tylko razem z kilku kommenami choćby Piszych Boszych ruszał tam znaydą broń konie i pieniądze A stosować się powinni do Moiey Instrukcyi drukowaney. albo jeżeli ty się zda Generale otto przysyłam już napisany ordynans Imieniem twoim tylko go podpisz i wyszlij czym prędzey ja jestem ze wszystkimi Panami dawniey świadomy przyiaciel

J. A. S. Jasinski

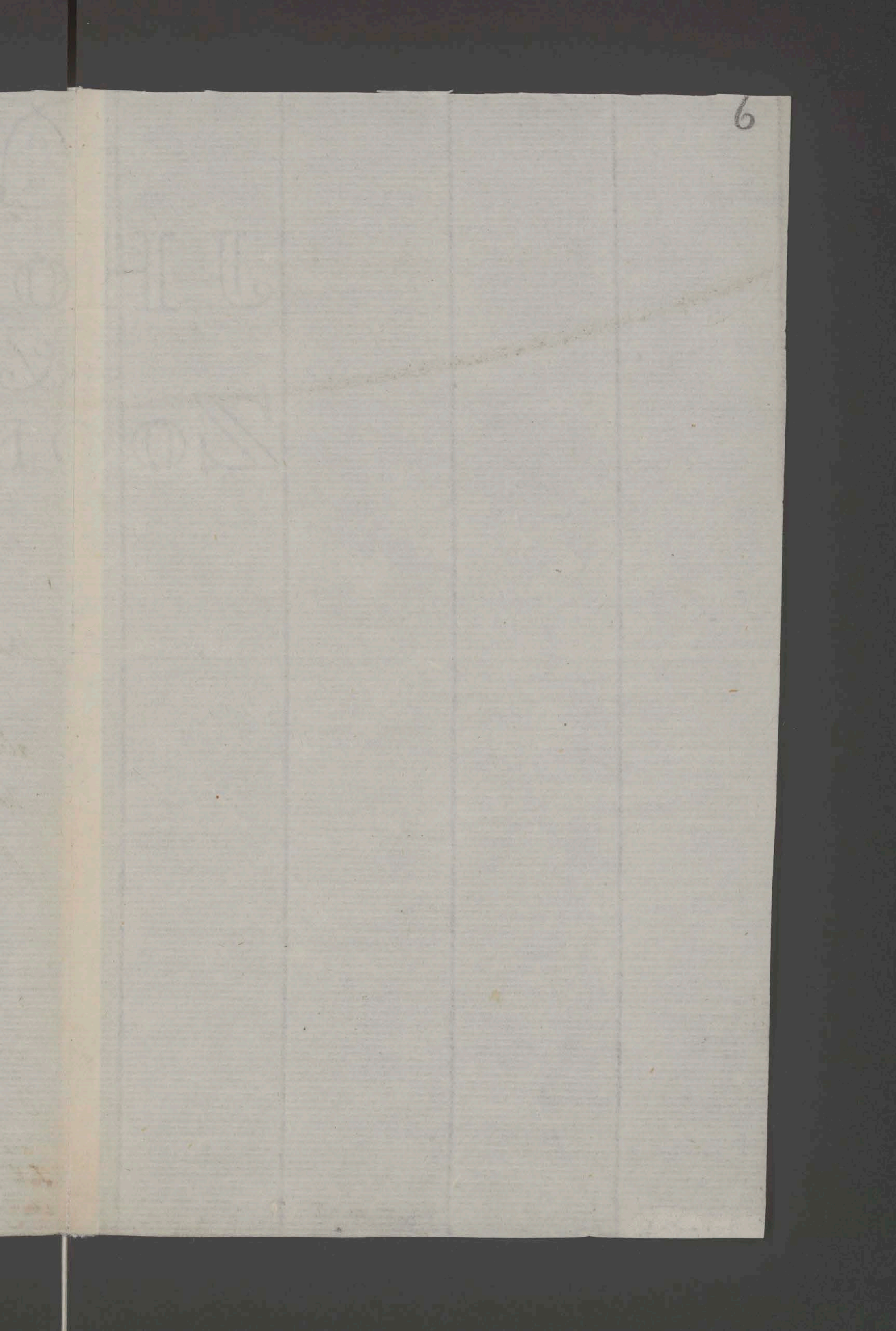
18 Juny 1794

w Oszmianie

Raport dziś posyłam z Moiey Kolumny.

O Pobiciu Cycianskiego cyfre nie dowożą tedy piero słyszę ale mi nie meldowano

Taki sam Ordynans posyłam do Zawileyskiego Kowienskiego i innych jak Obywatele w ich zoyznaniu

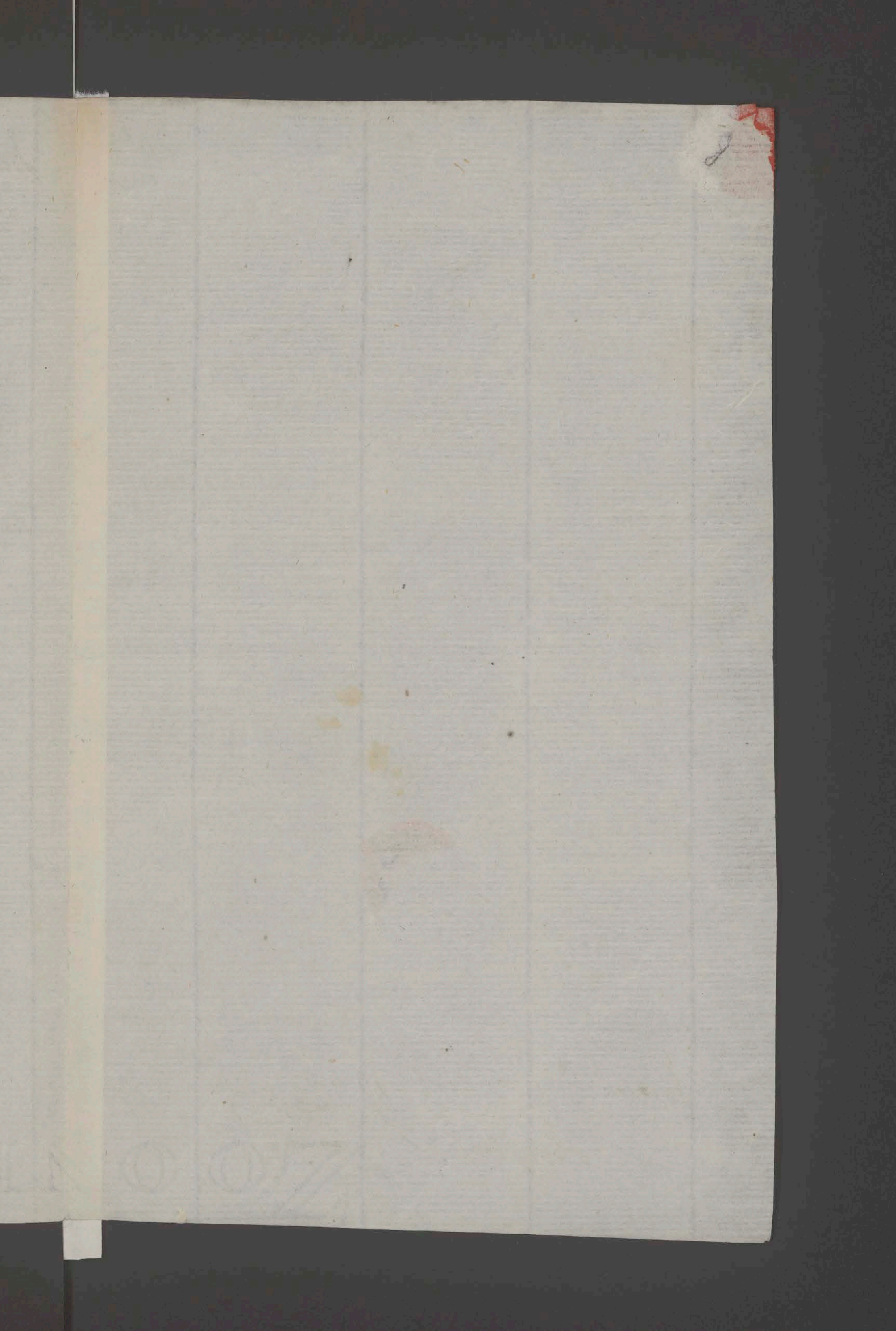


Raport Jasińskiego Gen.
18. Junij 94.

---

7

W tym momencie attakuię Pułkownika Wawrze
ckiego w Boruńcach któremu ia kazałem ciągnąc
się do Oszmiany a sam niechcąc bitwy ważyc
na hazard bo pewno jutro rano byłbym Atta
kowany idę o milę ku Wilnu w tył. W Oszmia
nie niemasz tylko dwoch Komissarzy Cywilnych
Powiat zlaty Litwy w Szlachtę nay bogatszy
Zupełnie spi Uwiadom się Generale żeby go obudzic
Juz Wawrzeckiego konnicy i piechota masz
Szyja o milę juz iest odemnie Jasinski
18. Juny



Obywatel Generał
Wielhorski

przez Krzesy pilno

Od Jenerała Jasińskiego
9. 14. Juny z Druiny

W tym momencie powrocił Oginski ktory prowadził
niezmierną żelobyjez napadniony był od Karabinierow
i Jegrow niedaleko Wiśniewa ledwo sam nie zgi
nął i Korsak bagaż cały swoy i Korsaka stracił.
Dywizya jego nie maiąc żadney nie straciła. Ale
Strzelcy nasi całkiem rozsypani a co gorszy przez
własną pogoń Kawalleryą ktora też rozbita
uciekaiąc Jest nadzieia że się ich strata po
każe niewielka bo Kapitan Suchodolski ktore
mu wiele dać pochwały Oginski zwrócił się w
tas gdzie ma ich pozbierać sześć amunicyą juz po
ściągała się. Na Kawalleryą bardzo się żali ale
Korsak ją dobrze Capitkuie i bardziey wina by
szkody iest że Most w Bakstach zepsuty całe
8 godzin Nieprzyjaciel zatrzymał. W Moszkalach zna
czna iest szkoda Nasza pewna iest szkoda że
Armatka Malenka zginęła.
Z Drugiey strony Nasz Patrol o pół Mile za Ciełami
potkał się z Kozakami i dwoch ludzi stracił ka
ryk zabrali jednego a drugi podobno Ka
rey też ranny bo widział Namiestnik zpadaiące
go z Konia 18. Jez

Jasiuk
Obrocii

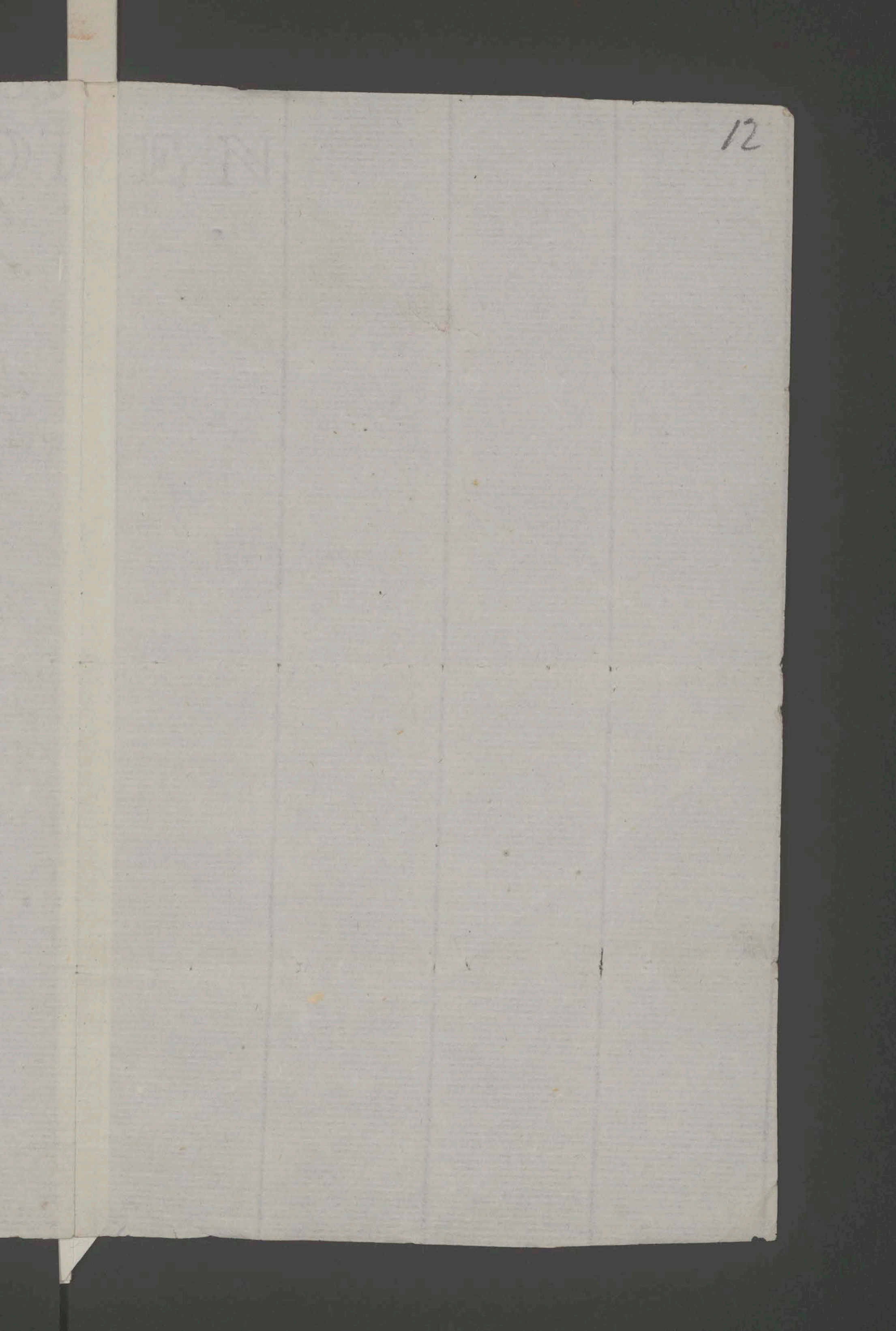
Zdobyczy naszey było 280 Wozow. bardzo wiele
Średra i broni Oginski bardzo się śmiałością
swoią pokazywał.

Rapport Jasinskiego
z Oszmiany d. 13 junij 1794

Obywatel Generał
Wielhorski

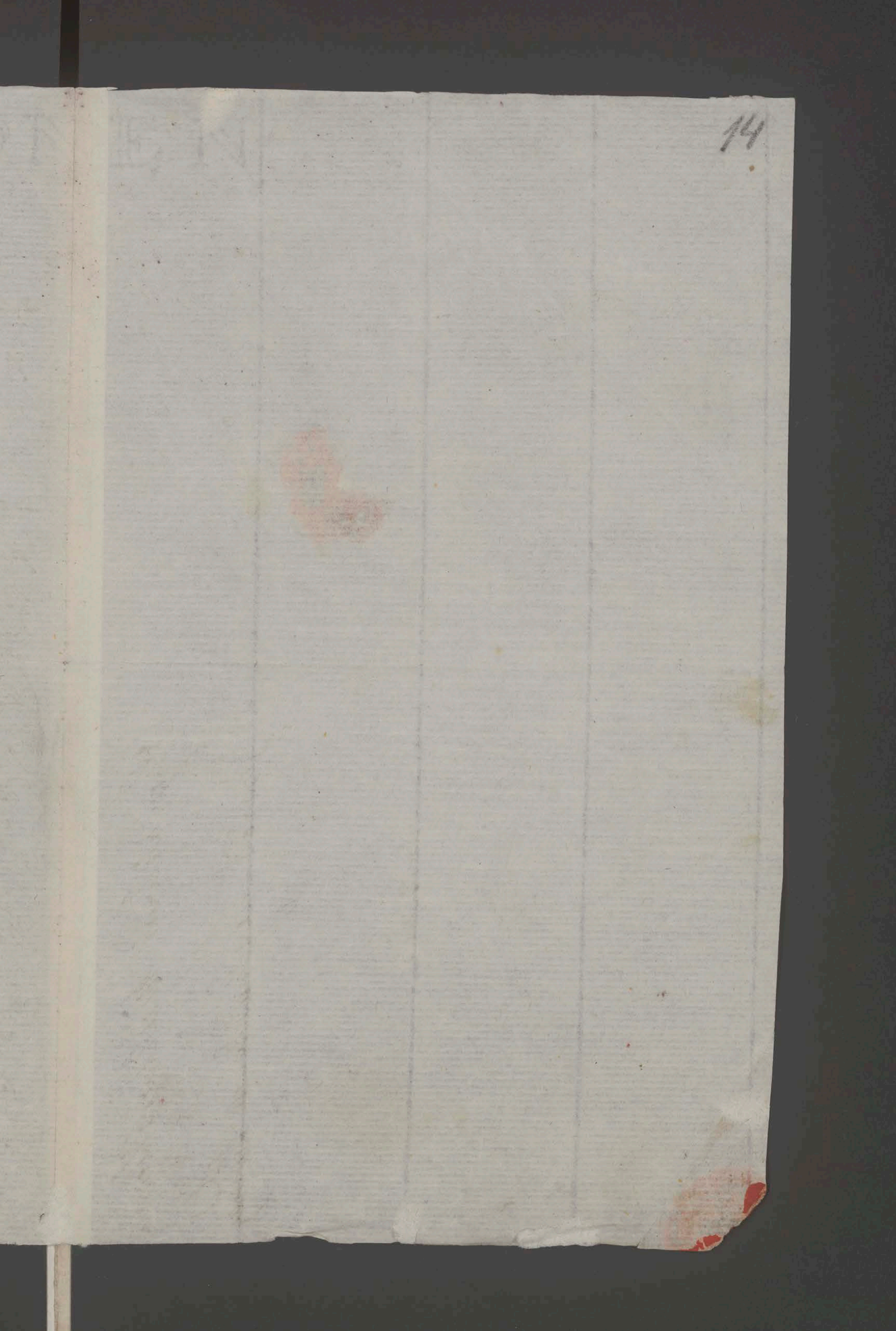
J'attends Mon General pour ce soir Votre Arrivee, N'oubliés pas la Cavallerie à pied et les Canons de 12. ainsi que de l'Amunition pour les Chasseurs. Il m'est impossible de renvoyer les Ingenieurs aujourd'hui car je ne peuis trouver si tot d'autres Offiers pour les Chasseurs, cependant je tacherai dans la journee de les ramasser.
Je Vous renvois le Rapport de ma Colonne qui a passé pour le nombre toutes mes bat eils, Mais pour l'Amunition il s'en faut de beaucoup, daignés Mon Général y penser.

le 20. Juin 1794 Jasinski
Gl.



Generale

Żebym i sam długo nie pisał, i tobie oszczędził nudy
czytania, posyłam ci Grabowskiego który całą affere w krot-
kiey opisze, proszę tylko do niey to dodać czego przez skro-
mność On nie powie że On z Pułkiem swoim ślicznie się
dystyngwował, a Gyździatowicz jak Józef reteradę naszą
zasłaniał. Nie zapomniey też donieść że bardzo wielu Officerów
popisało się jak nie można lepiey. Prywatnych Anegdot o
Mih. o Strzelcach, o Komendantach iest moc niezliczona, to
wszystko i detail całey akcyi racz dobrze publikować każąc
żeby głupi ludzie znowu nie sieli strapiących plotek w
publiczności. Sam na Miłość Boga racz tutay co nayprę-
dzey przyieżdżać bo plan operacyi podług tego co czytałeś
musi się z gruntu odmienić. Ja iestem zupełnie na zdrowiu
zniszczony. Jeżeli nie zlitujesz się i na dni 5 nie zechcesz mnie
zluzować umrę i stracisz poczciwego Sztaba i przyiaciela. Już
osłabiony spadam z konia, głuchnę, i nogi drżą podemną.
Dwa dni daley już będzie po mnie. Przyieżdżay Generale, ra-
tuy twego przyiaciela bo moia śmierć może wiele złego za
sobą pociągnąć. F. a. V. 26 Junij 1794. Jasiński.
Jeszcze powtarzam Ayés pitié de moi.



Obywatelowi Wielhorskiemu

Generał Leytnantowi Woyska

w Wilnie

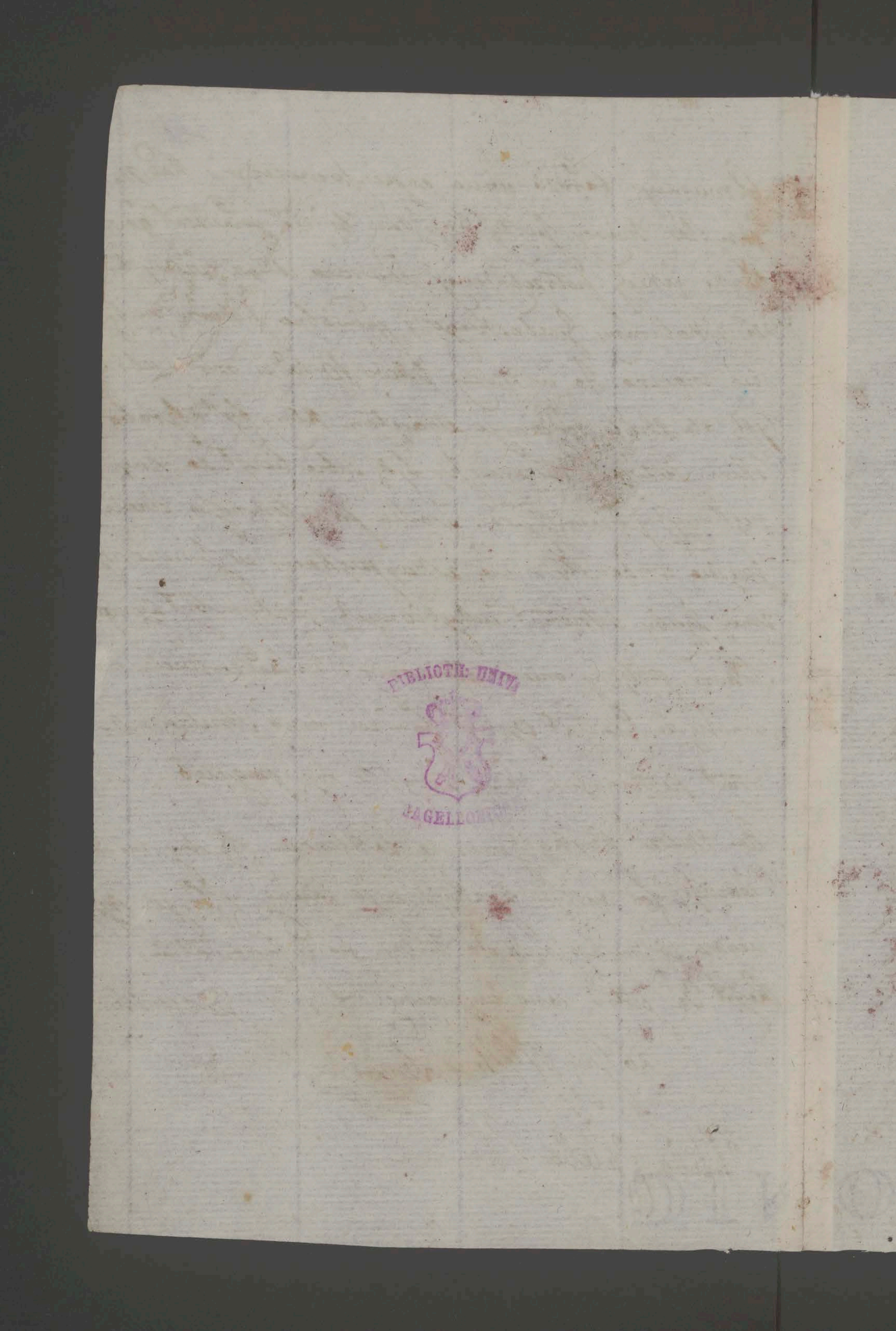
45

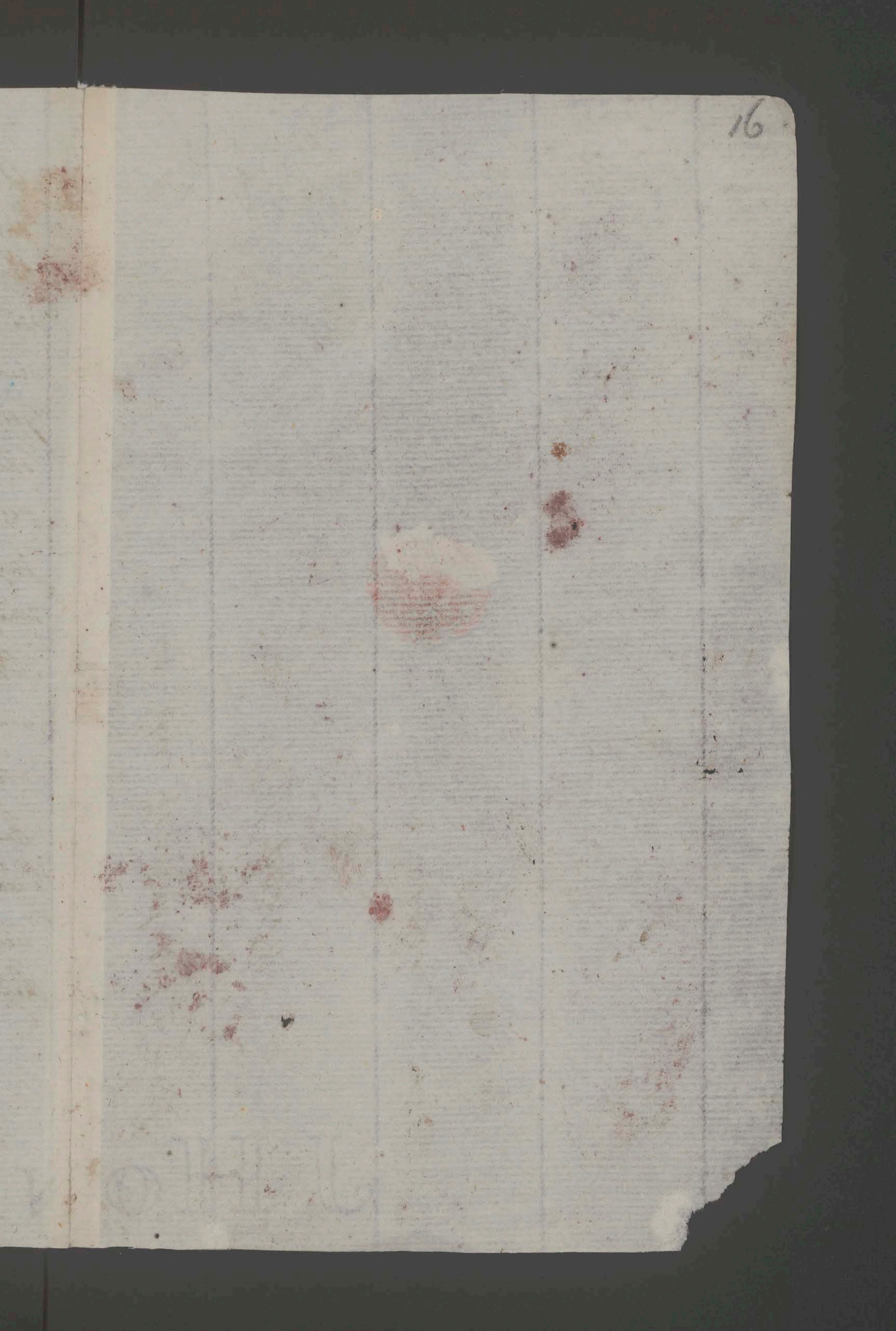
Amunicyi bardzo wiele expensowaliśmy każ mi przysłac kwiecy. Jeśli Kapitan będzie wiedział gatunki jakich potrzebujemy. Powraca wraz więcej ludzi z Kolumny Grabowskiego, i podobno szkoda niebędzie znaczna. Ja w Mojej bidwo 10. ludzi mam ubitych ale Brata rodzonego straciłem który był z Grabowskim. Retiradę wczorayszą będę sobie liczył za nayp piękniejszy dzień Życia. Trochę przytomności, wiele szczęścia wybawiły mnie z nayp pięknieyszey w świecie, zoney zguby. 5 Minut uchybionych juzbym był zginął. Sukurs potężny mieli. Ubiliśmy ich bardzo wiele i wnoszę że Generał zginął bo dziś rano strzelali z Armat kilkanaście razy. Mogł to być pogrzeb —

Na Miłość Boską Generale zaklinam się dayże mi odpoczyć, cóż na tym zyskasz że ja zamrę. Chorych Officerów w naylepszych do Wilna po Urlopowaniu. Regiment Ci jutro rano wyprawię. T. A. V. Jasiński

26 Juny 1794. w Szumsku

Chleba Chleba Chleba





Au General en Cheff

Wielhorski

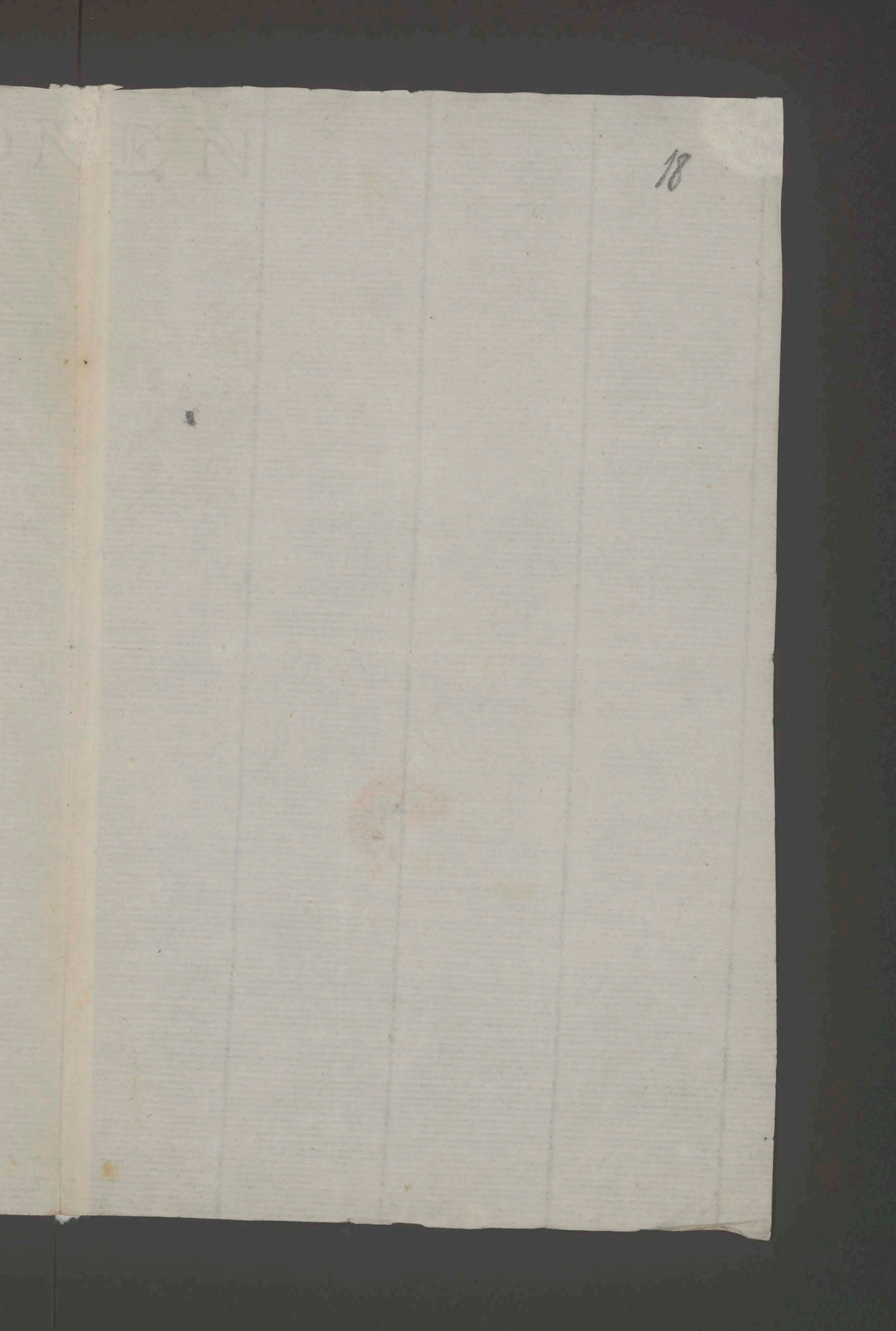
---

a Vilna

Mon General

174

J'ai voulu partir pour Vous joindre mais m'étant mi a
cheval je suis retombé cependant je Vous ai expedie un
bataillon de 600 hommes 4. canons mais pas un cheval, je
ne sçai coment cela Vous parviendra. Je Vous jure Mon
cher Général que cette Ville ne Vaut pas le diable. Si
Vous pouriez venir pour une heure ici il y auroit encor
quelque Mesures à prendre ou du moins on sauroit si nous
pouvons la couvrir ou non. Cela me paroit d'une necessi
té absolue. V.A.V. 30 juin Jeauss



Au General en Cheff
Wielhorski

Degnés Mon General m'envoyer Vos Ordres.

1. Si je dois venir au Camp avec ce qu'il y a ici des Gens de la Ville armés de fusils et piques. —

2° Si Nous les attaquerons ou s'il faut attendre leur attaque. et quand il faudroit faire le premier, en cas que cela Vous convienne.

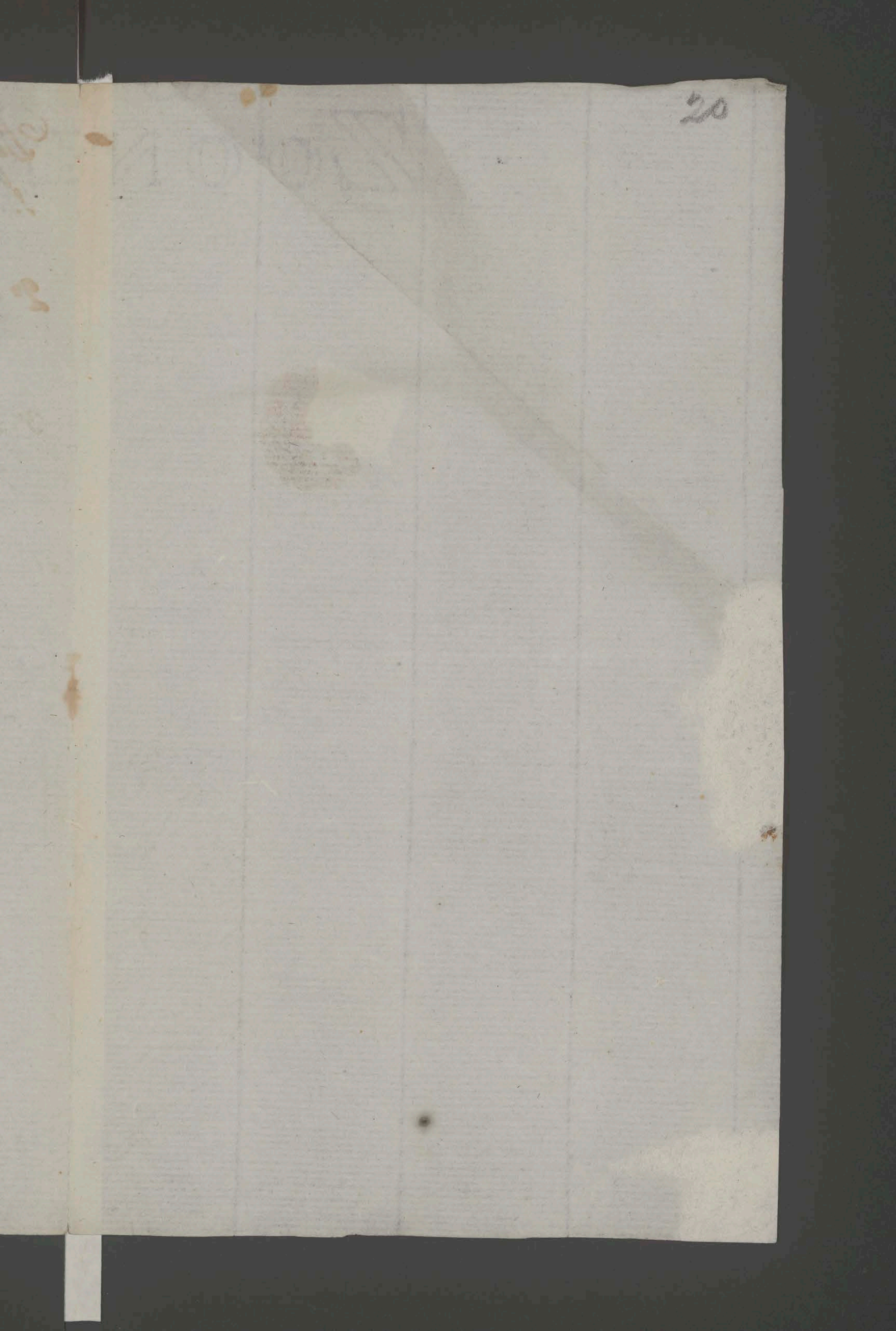
3° Du coté de Zawarifski Nous aurions 1,300 Paysans qui en cas d'attaque de Notre part pourroient leur tomber sur les Bagages.

4° Je tacherai de faire Enbarquer tout le Magazin d'effets tant des Regiments que de la fourgonne afin que cela puisse remuer tout de suite. — — — —

En attendant Vos Ordres je suis V. A. V.

4 Jul 1794. Jasinski

Voila un Rapport de la Patrouille


20

Au General en Chef
Wielhorski

# Dodatek do ogolnego raportu o batalij pod Sołami.

Oprocz tego ogulnego doniesienia że wszyscy Jenerał Sztabs i Ober Officierowie naywiększym za wsze i wszędzie pokazywali dowody prawdziwego męstwa ktore trudno tak wyrazić jak się widziało niektore czynią się prywatne Anegdoty —

1. Xżę Kazimierz Sapieha były Marszałek seymowy i Generał Artyllerii podawszy się do służby Artylleryi na rangę kapitana komenderował jedną batteryą z 4 sztuk ktora bardzo mężnie i skutecznie w cały akcyi czynną była. w ogule Artylleria cała podług zwyczaju swego mężnie się stawiała.

ten Artykuł mniey dowiedziony prosszę zatrzymać

2. ~~Steyko kapitan Rtu 8go prowadzący Batalion kosynierow odebrawszy strzał z pistoletu przywlokł się do Armaty i tam przyzywał bez ustanie krzyczał na zmieszanych swoich ludzi aby ją ratowali, lecz bez Komendanta gdy się wszystkowali pod ogniem nie mogli wziąć tylko zawsze sam jeden usiłując Armatę bronić.~~

3. Jozef Jasiński kapitan Strzelcow gdy koło od Armaty spadło, a strzelcy od niey byli odparci raniony będąc sam jeden do iey bronienia skoczył otoczony od karabinierow z uszanowaniem męstwa w areszt zaprowadzony.

4. Strzelcy pod komendą Majora Grabińskiego idąc na pomoc dywizyi Gnła Grabowskiego z niewymowną prędkością przez rzeczkę po piersi głęboką przebrnęli i bardzo śmiało i długo odpierali Jegrow i karabinierow. lecz sami w liczbie do 40, z kapitanem Puł ku 8go Przeciszewskim opanowawszy mały gaik więcey 2. godzin przystępu do niego bro nili nakoniec tegoż kapitana otoczywszy z nim wszyscy wyreterowali się.

5. Regimentu 8go ktory w przeszłey kampanij naywięcey pracował a potym Moskwie zaprzedany wszyscy prawie Officierowie porzuciwszy służbę dla przymusu do przysięgi Mos kwie pociągali się na odgłos potrzeby Kraju i prowadząc tak kosynierow jak Strzelcow nie czyniąc jednego każdy zarabia na osobistą zaletę.

Batalion 1szy

6. Regimentu 7mego Pod Półkownikiem Grabowskiem Majorem Suchodolcem w bród przez rzekę tym samym krokiem jak na placu po pas w Wodzie maszerował.

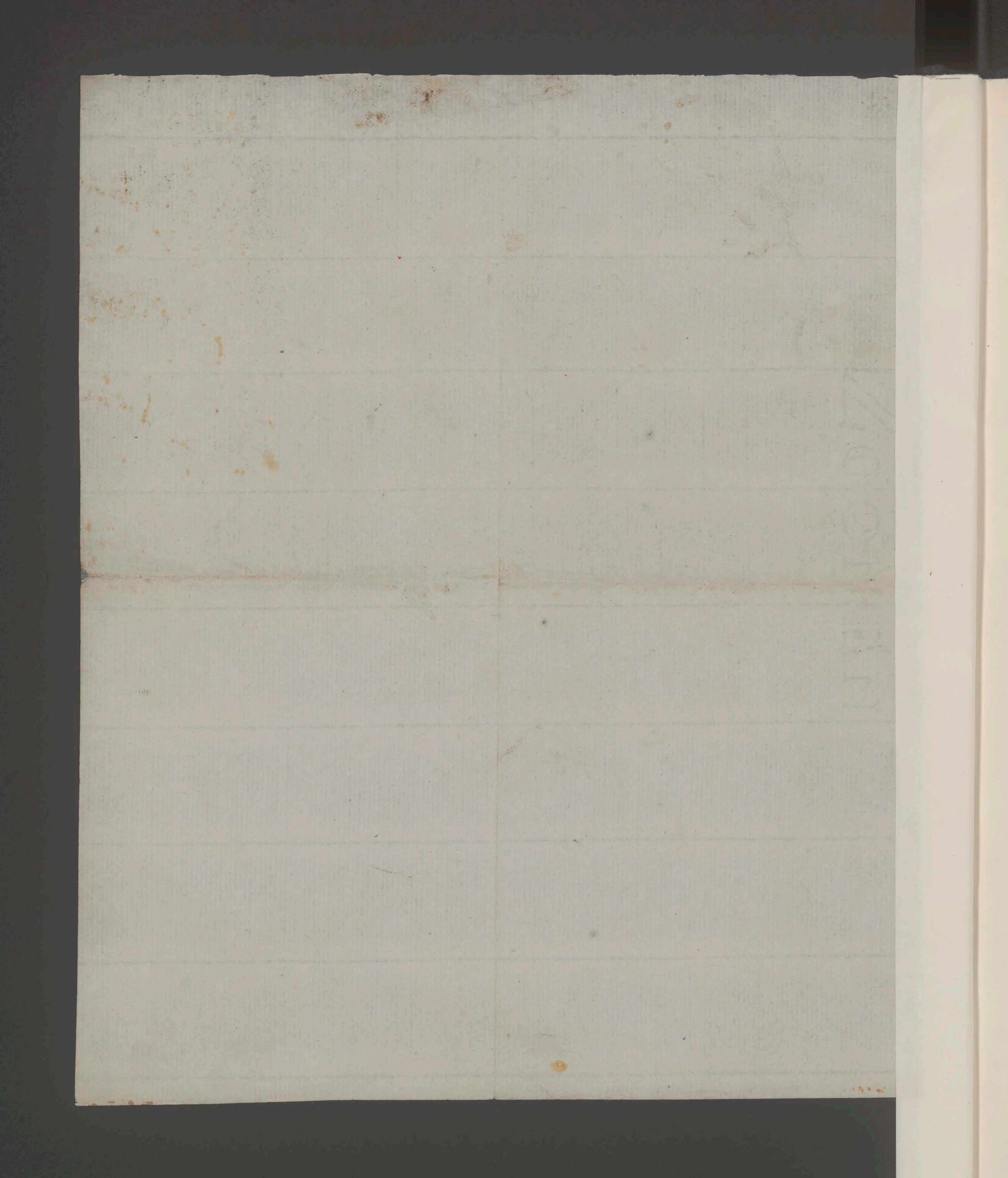
7. Mężny Major Sydziatowicz jak w każdey okazyi przytomny i śmiały tak zastawaiąc Reteradę naszą pokazał Nieprzyjacielowi ten porządek Kawalleryi Polskiey którego on znać że się nigdy niespodziewał, bo nadzwyczayną natarczywością attakować usiłował.

8. Wielu iest rannych Strzelców których niemożna wyprawić do Wilna dla Kuracyi, mówią że oni się sami wykurują a dalekiemi od nieprzyjaciela być niechcą.

Później doniesie się wiele innych pięknych Akcyi których pewnoście dotąd nie dowiedziona tak jak tych wyżej wymienionych. to pewno że ile mamy Officierów tyle mężnych ludzi ale iesz mamy za mało do prowadzenia ludu iescze z ogniem niedość oswoionego. —

Strata nasza coraz iest mniejsza, a to pewna że Nieprzyjaciel nieskończenie się ma większej. Jeszcze niewiadomy los Mężnego Kapitana Wzdowskiego.

d. 27 Junij 1794. Jasiński



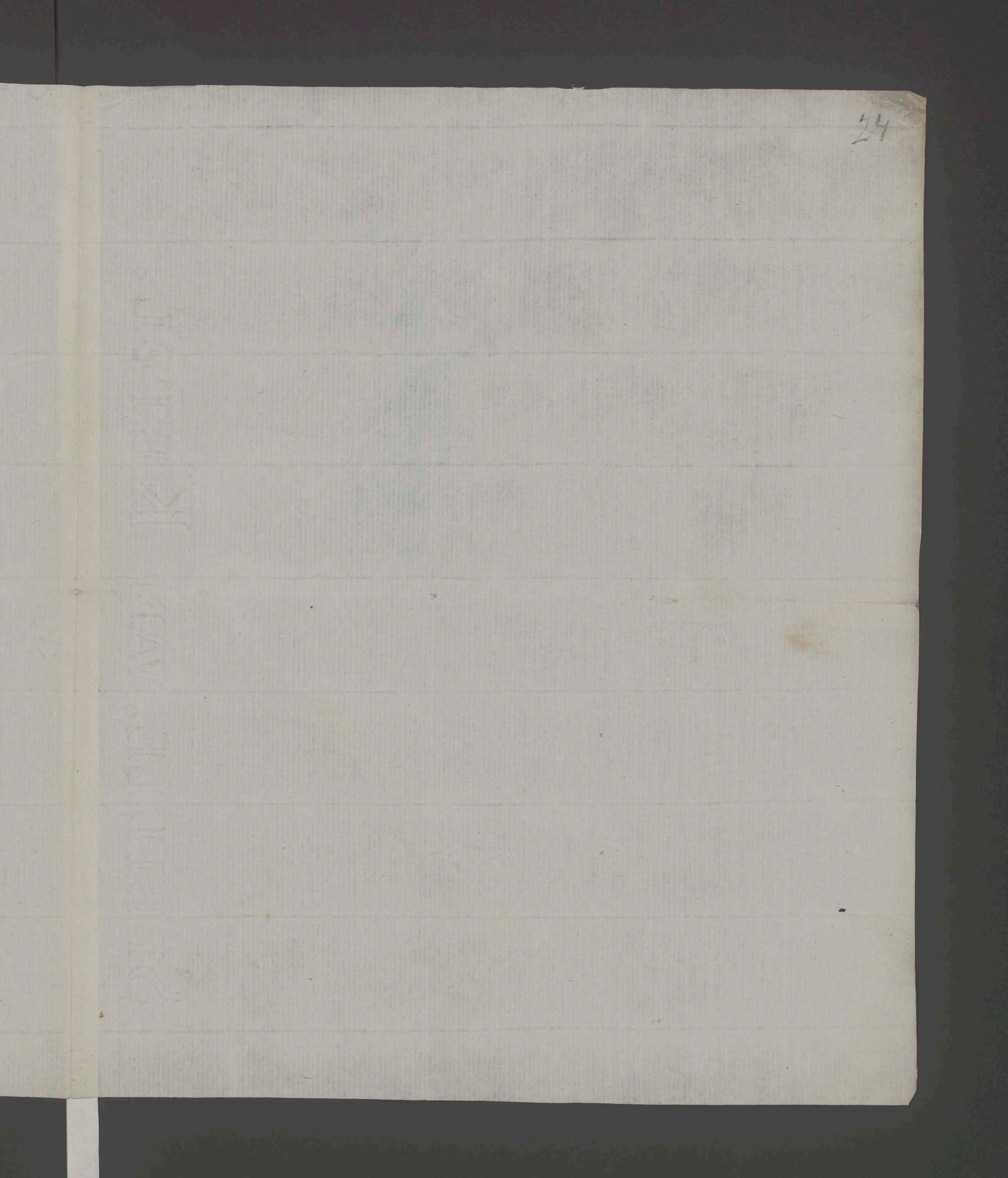
LL 30 Junii 1794 z Wilna

Obywatelu Generale! Zlecony mnie został dopeł-
nieniem; oświadczaiąc, y odnaszaiąc, Życzenie
Jego, Jasniewielmożnemu Generałowi, Żeby po-
wrócił do Obozu; szanować się, słabo-
siey, Zdrowia, którego ratunek, Zatrzymuie
Jego w tym mieyscu.

Jestem z nieprzerwanym szacunkiem
y poważaniem

naypokornieyszym Sługą

Jeżeli choroba Jasniewielmożnego
Generała dłużey nad spodzie-
wanie potrwa, a w momencie że
mnie zechce, niepotrzebnym będzie!
proszę zatym nayuniżeniey o pozwolenie
wyiazdu do Obozu Naczelnika



Prose

Rapport d. 18. Junij z Kucernia

Właśnie zwiadowszy z konia donoszę Kommendzie, iż Woy-
sko Moskiewskie z Olszan do Berun [?] wyszedłszy wczoray
przedemnie wysłany Patrol, attakowało mnie równo ze
Dniem tam —. Co mogłem rekognoszkować, zapewniam
iż Ich Woysko było złożone przynaymniey z 600. Kawa-
leryi, poczęści Karabinierow, poczęści Kozakow, z niemałą [?]
[illegible] Jegrow, y naymniey 1000. Piechoty —. Nie mo-
gąc się w nie tak znacznie przewyższaiącey sile oprze-
ć, zwdawszy [?] się w Lasach y Górach, w których Kawalerya prawie
bezczynna zostać musiała, zaś Piechota po naywiększey
części z Chłopow złożona y do tego bez Officyerow nadto
źle prowadzona, musiałem się po 6cio godzinnym szar-
mitzlu na te tu mieysce ~~się~~ retyrować [?], z kąd
znowu na wszystkie strony, nowe rozesłałem Patrole, y
dalszego czekać będę na tym mieyscu Rozkazu —.
Strat niemałem mało, bo tylko z Brygady do dziesięciu
Żołnierzy będzie rannych, y zginęło kilku Strzelców —
Nieprzyiaciel zaś stracił pewnie dwoiny Kawaleryi 30.
do 40. —. Dołączam przy tym Rapport z Krewy [?]
przysłany —. Szpieg Podbienie [?] posłany przywiózł
tę wiadomość iż Kolumna Moskiewska, która była

w Bie

w Bierniey, wysrzodkowy do Młodoaczney, znow się
do Bierniey zwróciła —. Kowtanam moią prośbę
aby Kawaleryi ztąd nie było ięto, gdyż inaczey, żadną
miarą należycie na wszystkie strony patrolować nie
zdołam —. Chciałem część moiey Brygady wysłać do
Wiśniewa w Sukurs JP. Oginskiemu, który iak miałem
wiadomość tam się cofa, lecz widząc przed dobą
tak liczne woysko Nieprzyiacielskie w dwuch stronach
nie mogłem się na to wyłożyć, zwłaszcza, gdy znacz
nego temu dać Sukursu nie zdołam —.

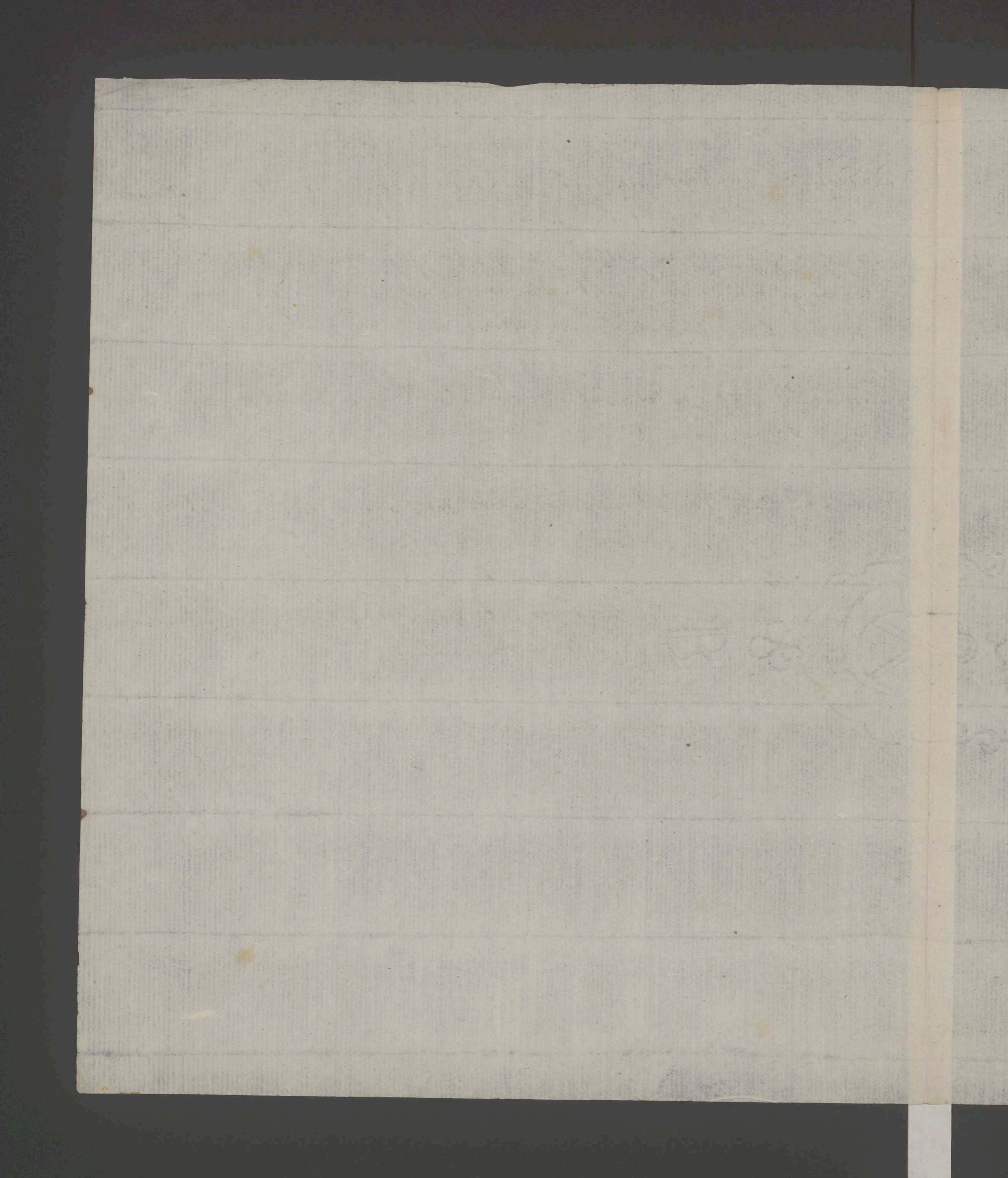
J. Wawrzecki
G. Bryg.

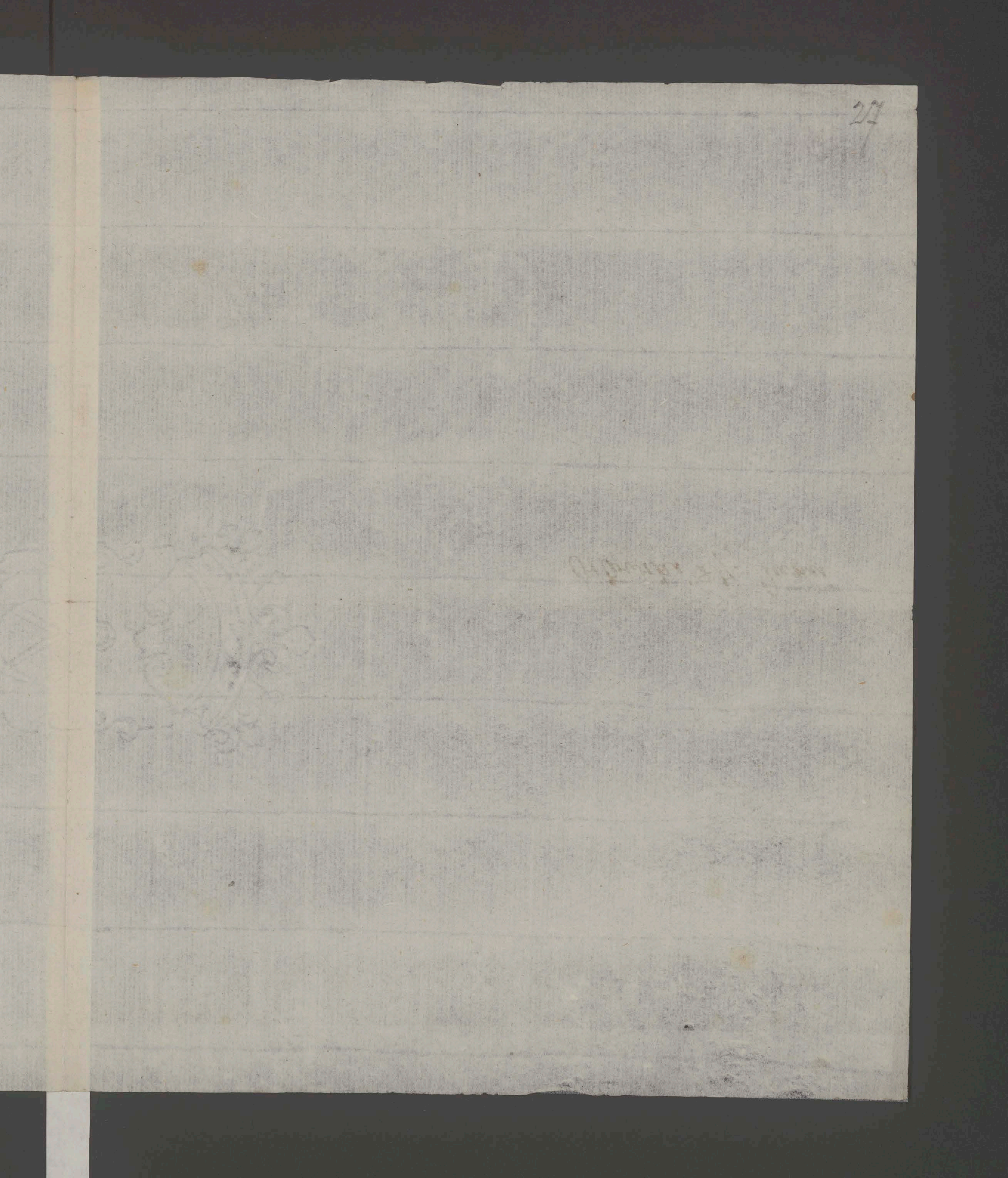
NB. z Strzelców prawie żadney
w Potyczce nie miałem do
moey, gdyż Jest Ammunicya
w naywiększey części do Broni
nie przypada — Kawaleryi
zaś nie miałem z iedna 200.
Koni na placu, gdyż reszta
w stronę do Krewy y Wiś
niewa rozkommenderowana być
ta —. To więc wszystko nad
to wielką było dla mnie przy
czyną, dla którey zostawić
miysce mnie zost naznaczo
ne, Nieprzyiaciołom musiałem,
rejterując się porządnie y nay
powolniey —.

z Warszawy d. 27. Junij

Donoszę ci po krotkości tylko, że dziś własnie odebrałem od Mokrano-
nowskiego ktory stoi w Błoniu wiadomości, że Moskale, ktorzy
zaszli ruszyli się z Łowicza y z innych miejsc gdzie ich naj-
więcey było, idą prosto do Warszawy, więc zatem spodziewa-
nam ich się tu należy. Nie jest on w stanie wstrzymania ich, choć-
ciaż mu dałbym z 100 piechoty, y z 100 Kawalerii posyłam, a nie
mam więcey, do tego często niżebrał korpusu ktory miał mieć
do 4000 y nie ma teraz iak 800 w swojej komendzie, bo reszta po-
dobno niechce już wolno złączyć się z nim. ale czego się najwię-
cey boię żeby Naczelnika od Warszawy nie odcięto, ktory stoi
pod Podbyszewem nad Pilicą. Warszawa wyniosła wszystkie siły
na wzmocnieniu korpusow około niej stojących z armaty tylko
nie prawie w sobie nie zostawiła do obrony z swojej przed ich pozbawienia
i zapalnością. więc nie jest w stanie obrony.
Listy twoie zawsze posyłam do Naczelnika, ażeby ci do swiadomu
posyłał bo on może mieć więcey sposobności, nieżeli ja, prawie bę-
dąc przeciętym od Moskali.

J. Orłowski
G. K. X. M.





Otwocki 27. Junii

Kopia

Wydział Skarbowy w Radzie Naywyższey, Zaleca Wydziałowi Skarbowemu w Deputacyi Centralney Litewskiey, Ażeby wszystkie Summy Remanentowe u siebie będące natychmiast na potrzeby Woyskowe za kwitem Obywatela Wielohurskiego Kommende w Litwie maiącego oddała — Niemniey wszystkie Summy które przez Wydział Skarbowy z następnych Percept na toż Woysko assygnowane zostaną, za kwitem tylko wspomionego Obywatela wypłacane bydz maią. —

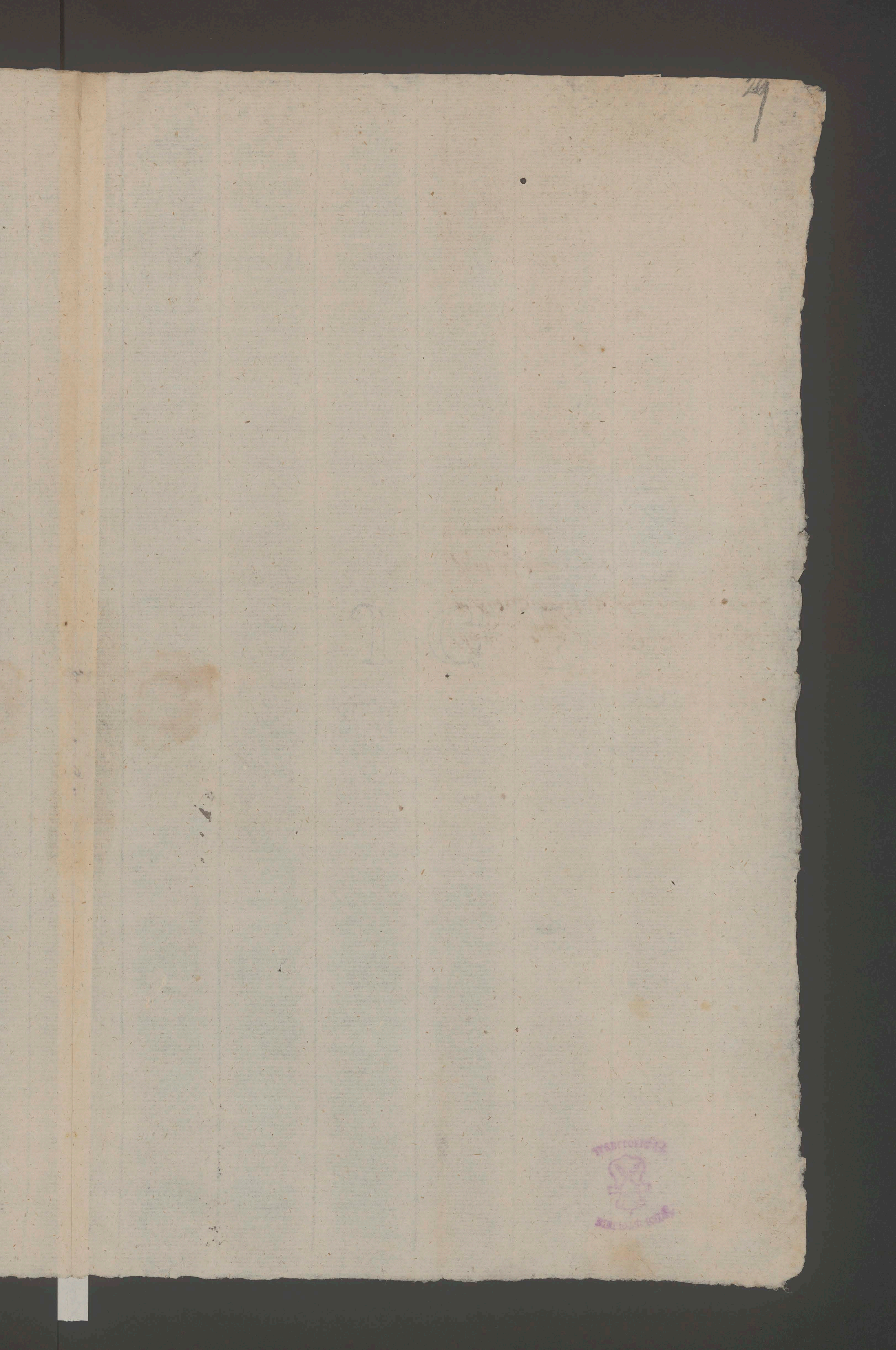
Teraz Wydział Skarbowy uwiadamia Deputacyą Centralną Litewską, o wydaney Dyspozycyi do Osob Deputacyi Skarbowey rześzley Rady Wilenskiey, w Olicie będących względem wypłacenia Summy 500,000 do Kassy Woyskowey za kwitem Obywatela Wielohurskiego, ktorą natychmiast przez Sztafettę expedyować do Miasta Olity, Deputacyą Centralną upraszą —

Dan na Sessyi Wydziału Skarbowego D. 16. mięsca Czerwca 1794 Roku —

— X. H. Kołłątay mp.

Takowa Kopia zgodna iest z Rezolucyą Wydziału Skarbowego w Radzie Naywyższey do Wydziału Skarbowego w Deputacyi Centralney, przysłaną. —

Jozeff Stański
Regent. —



Kopia Dyspozycyi z Wydziału Skarbowego
w Radzie Narod. iż Deputacyi Centralnej
przez Wydział Skarbowy w Deputacyi komu
nikowana

Odpowiedz Wielhorskiemu Generałowi Lieutnantowi na Rapport pod datą 22. Czerwca 1794. Roku. —

Rapport Twoy Generale wczoray odebrałem; wszystkich użyi sposobów, aby Kolumnę Nieprzyiacielską, którą ścigasz, dogonił i zbił, osobliwie starać się potrzeba zebrać w ciąnayprędszym czasie Milicyą konną, która do wszystkiego bydź może użyta, tak do ścigania i przecinania Nieprzyiaciela, iako i do wpadania w kray iego własny.

Na Żmudzi rozumiem że Wawrzecki, któremu posłałem Patent na Generała Lieutnanta, wstrzymać potrafi zapęd Nieprzyiaciela. —

Obywatel Oginski, który tak dobrze Expedycyą sobie zleconą uskuteczniał, zasłużył sobie na wdzięczność od Narodu, którą mu imieniem iego oświadczam. Ten iest gatunek Woyny Partyzantskiey, dla nas w tym czasie naystosownieyszy, który ciąnaybardziey rozszerzyć starać się potrzeba. —

Na Polesiu dołoż Generale starania, aby za pomocą konney Milicyi i Pospolitego ruszenia Nieprzyiaciela razić, wstrzymuiąc go. —

Co do Miasta Lipawy oddaię to zupełnie Twym talentom i znajomości w sztuce woienney. —

Żądasz Generale, aby Cię od obowiązku Kommenderowania w Litwie uwolnił, lecz przeświadczony iestem, że miłość dla [illegible] wszystkie u Ciebie przykrości zniesie, a talenta Twoie wszystkie trudności przezwyciężyć potrafią; ta iest przyczyna, że Ci w Twym żądaniu dogodzić nie mogę. —

Przyłączam Patenta na mieysce Patentów Kopankowskiego, tudzież Patent dla Bronikowskiego na Pułkownika. Dla Namiestnika Jana Chmielewskiego Patentu na Podporucznika nie posyłam; gdyż nie wiem ~~wiele~~ w iakim Korpusie. — Dan w Obozie pod Przybyszewem dnia 26. Czerwca 1794. Roku — T Kościuszko



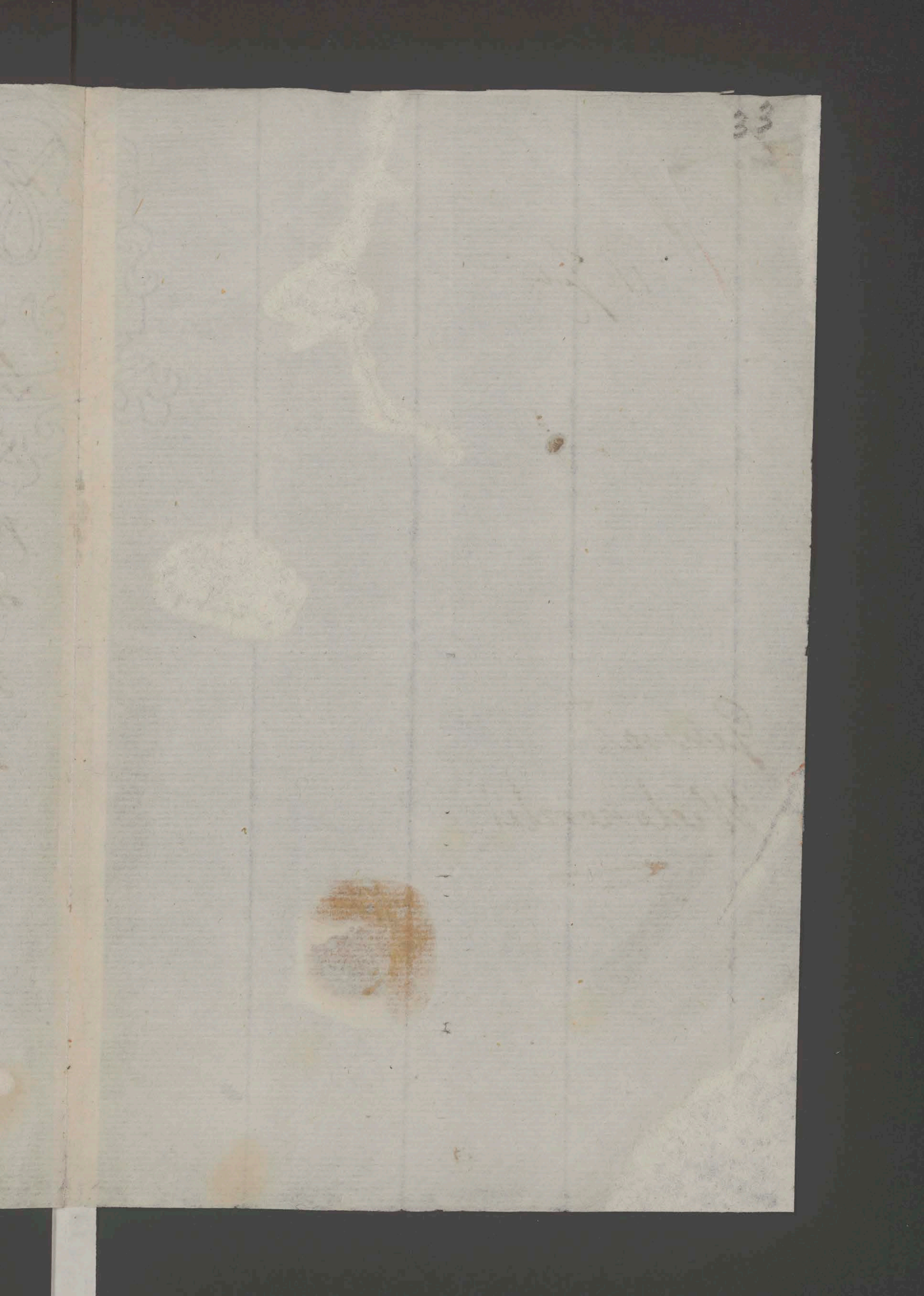
od Naczelnika d. 26 Jun 794

32

Tobiev sprawiedliwosc i od tey oddalieszę mnie [illegible] niech ciałbym zu
działo wo [illegible] i podług kommissyi
lub mniemania twego dask Pa
tent. Polewaicie całe litwe wo
pieke. mowy Wielo horsze znos
m[illegible] aydziesiony przykrosci
bywamy zdrow. Całuie cie serdecz
nie Dnia 11 Julij z pod war
szawy

Kosciuszko

ad 4283

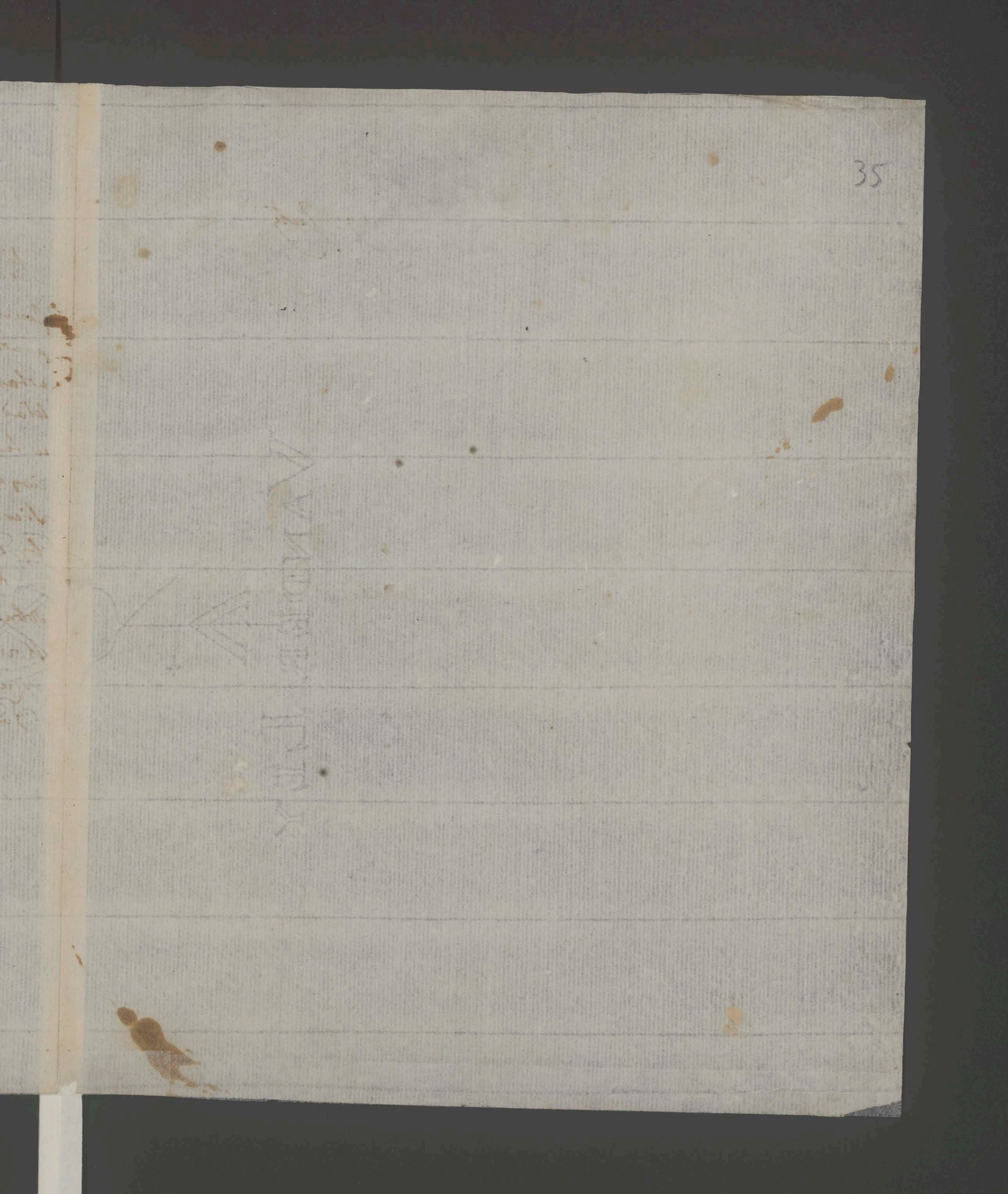


11. Julij

General
Wrzechowski

Niedawno pisałem do Ciebie Kochany
Generale, dziś przez Wołodkowicza
powtarzam to, co mi iest miło po:
wtarzać że całą ufność moią po
kładam w twoim obywatelstwie y
w twoich talentach, że temi potrafisz
zwyciężyć y trudności y nieprzyjaciół,
Sierakowskiemu dałem ordynans
by szedł pod twoię kommendę, ma
on Korpus nieliczne ale bardzo
dobre dobrane, y Artylerię porządną
Komenderuy wszystkiemi iak będziesz
rozumiał naylepiey. Ściskam cię serdecznie
Dan w Obozie pod Mokotowem 19 Jul 1794.

T Kościuszko



19. Julÿ



